



## BEATYFIKACJA ZAŁOŻYCIELKI ŻYWEGO RÓŻAŃCA

*Jednym z warunków beatyfikacji danej osoby jest stwierdzenie cudu dokonanego przez Boga za jej wstawiennictwem. Tak było również w przypadku Służebnicy Bożej Pauliny Jaricot. O cudzie, jaki przeżyła mała dziewczynka, opowiada jej ojciec. Jego relacja zamieszczona jest na portalu Aleteia.*

### Cud za wstawiennictwem Służebnicy Bożej Pauliny

Był rok 2012. Zaledwie trzypółletnia Mayline zadławiła się kawałkiem kiełbasy, który uwiązał jej w gardle. „Trzymałem ją w objęciach i poczułem, kiedy jej serce przestało bić” – wspomina ojciec. Przyjechało pogotowie, lekarze usiłowali przywrócić akcję serca. Dziewczynkę, której serce w drodze do szpitala wielokrotnie przestawało bić, ostatecznie zdiagnozowano jako Glasgow 3 (w skali od 3 do 15). „Oznajmiono nam, że neurologiczny stan dziecka jest nieodwracalny, i że śmierć nastąpi wkrótce”. Przez kolejne dni konsultowani lekarze wydawali ten sam bezlitosny werdykt: Mayline znalazła się w rozpaczliwej sytuacji. „Po wykonaniu rezonansu magnetycznego lekarze orzekli, że nawet jeśli dziewczynka nie umrze od razu, to umrze w ciągu najbliższych tygodni”.



W kolejne dni po wypadku Mayline otwierała oczy. „Ale zdaliśmy sobie sprawę, że już jej z nami nie ma, tak, jakby ktoś zgasił światło” – wspomina Emmanuel. „Popatrzyliśmy na siebie z żoną i... Żadne słowo nie mogło oddać tego wrażenia, jakby nagle pozbawiono nas wnętrza, jakbyśmy już nic nie czuli” – podejmuje swoją opowieść ojciec rodziny.

W jakieś dwa tygodnie po wypadku rodzice dzieci ze szkoły Mayline razem z biskupem Barbarinem postanowili rozpocząć nowennę do czcigodnej służebnicy Bożej Pauliny Jaricot. Nowennę zakończono 23 czerwca. Mayline znajdowała się wtedy w śpiączce, była pod respiratorem, sztucznie odżywiana, „a ciągłe próby stymulowania akcji serca doprowa-

dziły do zatoru w płucach i do konwulsji pojawiających się zaraz po wstrzymaniu reanimacji”. Lekarze postanowili więc odłączyć aparaturę, ale rodzice dziewczynki zażądali, żeby Mayline dalej była sztucznie odżywiana. Dziewczynce udzielono sakramentu chorych, „żeby została jak najlepiej przyjęta przez Boga”.

„Po werdykcie wydanym przez lekarzy szukaliśmy trumny dla Mayline” – wyjaśnił Emmanuel. Kiedy jednak rodzice ponownie zobaczyli dziecko w szpitalu w Nicei, odnieśli wrażenie, jakby coś się zmieniło, jakby wracała do życia.

Lekarze, chociaż poinformowali rodziców Mayline, że stan dziewczynki się zmienił, na początku mieli nastawienie pesymistyczne. Spodziewali się, że Mayline będzie żyła w stanie wegetatywnym. A tymczasem jej stan poprawiał się z tygodnia na tydzień, aż w końcu w pełni wróciła do życia. Dziś, ku zdumieniu lekarzy, cieszy się wspnianym zdrowiem.

Kiedy Mayline została uratowana, jej rodzice byli przekonani co do interwencji służebnicy Bożej Pauliny Jaricot w sprawie uzdrowienia ich córki. „Teraz codziennie modłę się do Boga, do Matki Bożej i do Pauliny Jaricot. O nic już nie proszę w moich modlitwach, tylko składam dziękczynienie” – podsumował ojciec Mayline.

Z tym świadectwem zapoznano się w czasie postępowania beatyfikacyjnego na szczęblu diecezji w 2019 roku, a następnie przekazano je do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Jej komisja lekarska prawnie zatwierdziła cud uzdrowienia jako fakt niewytłumaczalny. Komisja teologiczna ze swej strony poświadczyla interwencję czcigodnej służebnicy Bożej Pauliny Jaricot i sprawę uzdrowienia.

27 maja 2020 roku papież Franciszek upoważnił Kongregację Spraw Kanonizacyjnych do opublikowania dekretu dotyczącego uznania cudu dokonanego za przyczyną Pauliny Jaricot. Jej beatyfikacja została wyznaczona na niedzielę 22 maja 2022 roku.

## **Szczególne znaczenie nowenny**

Jak rozpoznać, że cudowne uzdrowienie dokonało się przez wstawienie konkretnego kandydata lub kandydatki na ołtarze? Bardzo często znakiem rozpoznawczym jest nowenna odmawiana przez jakąś grupę osób. Jeśli po tej dziewięciodniowej modlitwie dokonuje się uzdrowienie, którego lekarze nie są w stanie wyjaśnić, cud może być przypisany wstawieniu służy Bożego lub służebnicy Bożej. Tak było również w przypadku opisanego powyżej cudu uzdrowienia małej dziewczynki.

Ta praktyka pośrednio wskazuje na znaczenie nowenny w naszym życiu modlitewnym. Jej pierwowzorem jest modlitwa Apostołów wraz z Maryją w Wieczerniku przed Zesłaniem Ducha Świętego. Była to modlitwą jednomyślną i wytrwałą. Jeśli do niej upodabnia się nasza modlitwa, to staje się szczególnie skuteczna. Wypraszamy w niej zarówno dary duchowe jak i te potrzebne w pełnieniu naszych codziennych zadań.

Podejmijmy więc z głęboką wiarą nowennę przed beatyfikacją Założycielki Żywego Różańca i przeżywajmy ją także później modląc się za wstawiennictwem Pauliny Jaricot już ogłoszonej błogosławioną.

Wśród wspólnych intencji tej nowenny polecam prośbę o rozwój modlitwy różańcowej wśród dzieci, o powstawanie dziecięcych „Płatków Róż”. Ukazujemy dzieciom piękno i moc tej modlitwy. Mobilizujemy ludzi młodych, a także dorosłych, aby tworzyli i prowadzili dziecięce „Płatki Róż”. Gdy pomagamy dzieciom sami dojrzewamy w życiu modlitewnym.



## **Dar beatyfikacji i kanonizacji**

Kościół ogłaszając kogoś błogosławionym lub świętym wskazuje przede wszystkim na świętość jego życia, na heroiczną wiarę, nadzieję i miłość, jakie praktykowała ta osoba. Każda beatyfikacja i kanonizacja jest dla Kościoła wielkim darem. Pomaga uwierzyć, że świętość jest możliwa dla każdego. W maju będziemy przeżywać dwa takie wydarzenia. W niedzielę 15 maja nastąpi kanonizacja bł. Karola de Foucauld, a tydzień później, w niedzielę, 22 maja beatyfikacja Pauliny Jaricot. Ojczyznę obydwu postaci jest Francja. Oby te wydarzenia przyczyniły się do ożywienia wiary mieszkańców tego kraju.

W „Zelatorze” wiele razy mówiliśmy o Założycielce Żywego Różańca. Przypomnijmy też krótko postać bł. Karola de Foucauld.

We wczesnej młodości przeżył poważny kryzys wiary i stał się ateistą. Prowadził nieuporządkowane życie. W wieku 22 lat został oficerem, opuszcza Francję i udaje się do Algierii. Tam zetknął się ze świadectwem wiary w Boga i gorliwej modlitwy ze strony wielu muzułmanów. Na nowo zadawał sobie pytanie: „Czyżby Bóg istniał?”

Po trzech latach powrócił do Francji i dzięki najbliższej rodzinie, głęboko chrześcijańskiej, rozpoczął przygodę szukania Boga. W tym najważniejszym okresie życia spotkał Ojca Huvelina, który stał się jego przewod-

nikiem duchowym i przyjacielem. Rozmowy z nim zaowocowały odkryciem Boga Żywego. Karol przeżył głębokie nawrócenie i zapragnął całkowicie oddać się Bogu prowadząc życie mnicha. Miał wtedy 28 lat.

W 1890 roku wstąpił do klasztoru trapistów we Francji, gdzie przebywał siedem lat. Po siedmiu latach opuszcza zakon i udaje się do Nazaretu, gdzie przez cztery lata żyje jak pustelnik. Właśnie tam odkrywa bliskość i przyjaźń Jezusa. Wspomnienia z Ziemi Świętej, a przede wszystkim doświadczenie Nazaretu, towarzyszyły mu do końca życia.

Święcenia kapłańskie przyjął w 1901 roku i w niedługim czasie udał się na Saharę do Beni-Abbes a następnie do Tamanrasset. Nauczył się miejscowego języka, poznawał kulturę Tauregów. Przebywając na pustyni pisał sporo listów, które nacechowane były wielką prostotą, czystością i duchem posłuszeństwa wobec woli Bożej objawianej mu przez przełożonego zakonu i podczas medytacji nad Słowem Bożym.

Błogosławiony Karol de Foucauld zamieszkał na pustyni pośród koczowników muzułmańskich. Z czasem zyskiwał coraz większe zaufanie z ich strony. Z pomocą francuskiego oficera zbudował mały klasztor w pobliżu niewielkiej oazy. Jego cela była dla każdego wędrowca otwarta. Sam uprawiał warzywa i owoce na swe utrzymanie. Większość czasu spędzał na cichej adoracji Jezusa eucharystycznego. Ten mnich pokoju zginął jednak z rąk muzułmanów (1 grudnia w 1916 roku), z którymi dzielił się podczas samotnej modlitwy i w darze bezinteresownej przyjaźni, Jezusowym pokojem.

## CZĘSTOCHOWA – LUDŹMIERZ

W poprzednim numerze zelatora zamieszczony został program Kongresu Różańcowego oraz ogólnopolskiej pielgrzymki Żywego Różańca połączonej z dziękczynieniem za beatyfikację Pauliny Jaricot. Ponawiam zaproszenie do licznego udziału w tych wydarzeniach dniach 3-4 czerwca (piątek – sobota) na Jasnej Górze.

Ważnym wydarzeniem będzie również 25-rocznica pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Ludźmierza, gdzie przewodniczył on modlitwie różańcowej. W dniu 7 czerwca o godz. 7.30 biskupi Polscy będą tam sprawować Eucharystię. Kustosze sanktuarium w Ludźmierzu zaprasza.

Adres do korespondencji: „Żywy Różaniec”, Kuria Metropolitalna, ul. Franciszkańska 3, 31-004 Kraków. Strona internetowa: [www.zr.diecezja.pl](http://www.zr.diecezja.pl) Redaktor: Ks. Stanisław Szczepaniec.